

Sygn. akt VI ACa 393/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Agata Zając

Sędziowie: Małgorzata Kuracka

del. Przemysław Feliga

Protokolant: Bartłomiej Sarna

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. N. (1), K. N.

przeciwko (...) Bank S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 lutego 2018 r., sygn. akt XXV C 1423/15

I. oddala apelację;

II. zasądza solidarnie od J. N. (2) i K. N. na rzecz (...) Bank S.A. w W. 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz adwokata M. Z. (1) 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) powiększone o należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 393/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 sierpnia 2015 r. J. N. (1) i K. N. wnieśli o solidarne zasądzenie na ich rzecz od pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. kwoty 117 000 zł tytułem naprawienia szkody spowodowanej czynem niedozwolonym, jakiego dopuścili się pracownicy banku i osoby współpracujące z bankiem, w tym M. Z. (2), nad którymi pozwany nie sprawował należytego nadzoru, zaniedbując swoje ustawowe obowiązki.

Uzasadniając złożony pozew powodowie podnieśli, iż jako małżonkowie w 2012 r. podjęli starania o udzielenie im jednego kredytu (powód jako kredytobiorca, powódka jako poręczyciel), lecz na skutek przestępczych działań pracowników i współpracowników pozwanego banku ostatecznie zostały z nimi zawarte dwie umowy kredytowe opiewające na następujące kwoty całkowite udzielonego kredytu – w kwocie 147 997, 78 złotych i w kwocie 117 734, 37 złotych. Środki pieniężne pochodzące z tego pierwszego kredytu zostały faktycznie wykorzystane przez powodów na ich własne potrzeby, zaś środki pochodzące z tego drugiego kredytu zostały w ocenie powodów bezprawnie zagarnięte

przez pracowników i współpracowników pozwanego, a więc powinny podlegać zwrotowi w wysokości 117 000 złotych bez odsetek. Zdaniem powodów przyznanie im dwóch kredytów o znacznej wysokości, nieuzasadnionej ich stanem majątkowym i dochodami, a więc tzw. zdolnością kredytową, było wynikiem przestępczego procederu popełnianego w strukturach organizacyjnych pozwanego i niekontrolowanego przez niego w sposób należyty.

Pozwany (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości i nie obciążył powodów kosztami procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie - J. N. (1) i K. N. są małżeństwem. Oboje mają wykształcenie podstawowe i pozostają bez wyuczonego zawodu. Mają troje małoletnich dzieci. Mieszkają na wsi w miejscowości C. w województwie (...), prowadząc gospodarstwo rolne. Dodatkowo powód dorabia przy pracach na budowach i sezonowej pracy za granicą w Anglii. Rodzina korzysta z państwowego wsparcia finansowego - Ośrodka Pomocy (...) w związku z jej sytuacją rodzinną i majątkową.

W związku z planowanym rozwojem prowadzonego gospodarstwa rolnego powodowie w 2012 r. podjęli decyzję o ubieganiu się o wsparcie finansowe w postaci kredytu bankowego. Z uwagi na fakt, iż w położonym w pobliżu ich miejsca zamieszkania banku spółdzielczym oferowano im możliwość zaciągnięcia kredytu w niewystarczającej dla nich kwocie, powodowie skorzystali z oferty kredytowej pozwanego banku. Osobą, która od strony organizacyjnej była bezpośrednio zaangażowana w procedurę kredytową, był powód J. N. (1). To on jeździł do pozwanego banku, rozmawiał z jego pracownikami, złożył wniosek kredytowy i inne niezbędne dokumenty oraz podpisał dwie zaoferowane mu umowy kredytowe. Rola jego żony – powódki K. N. ograniczała się do udzielenia mu pełnomocnictwa do jej reprezentowania w postępowaniu bankowym jako osoby poręczającej za zobowiązania kredytowe jej męża jako ubiegającego się o kredyt przedsiębiorcy w związku z rozpoczętą działalnością gospodarczą w branży budowlanej. Działalność tę powód jako osoba fizyczna zarejestrował w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności gospodarczej jako prowadzoną od dnia 1 września 2012 r.

W trakcie ubiegania się o kredyt w pozwanym banku powód poznał M. Z. (2), którego z pozwanym łączyła umowa o współpracy, na mocy której do czynności mu zleconych należało doradztwo na rzecz zarządu pozwanego banku. M. Z. (3) jako osoba o funkcji doradczej, nie będąc zatrudnionym na podstawie umowy o pracę pracownikiem pozwanego uprawnionym do podpisywania umów kredytowych, nie uczestniczył bezpośrednio w przyjmowaniu wniosku kredytowego powoda, jego rozpatrzeniu i podpisaniu umów kredytowych.

W dniu 13 września 2012 r. zostały podpisane pomiędzy stronami - powodem J. N. (1) a pozwanym (...) Bank S.A. - dwie umowy kredytowe, z których pierwsza opatrzona była datą 10 września 2012 r., a druga datą 12 września 2012 r. Pierwsza z nich, zatytułowana „(...)”, o numerze (...), w jej punkcie (...) przewidywała udzielenie powodowi całkowitej kwoty kredytu w wysokości 117 734,37 złotych, przy czym bezpośrednio wypłacie na rachunek bankowy powoda podlegała kwota 100 000 złotych jako przeznaczona na tzw. cel operacyjny. W pozostałym zakresie na całkowitą kwotę kredytu składały się opłaty za ustanowienie zabezpieczeń prawnych, pobrane w dniu uruchomienia kredytu ubezpieczenie na życie i ubezpieczenie od upadłości. Druga z umów, zatytułowana „(...)”, o numerze (...), w jej punkcie (...) przewidywała udzielenie powodowi całkowitej kwoty kredytu w wysokości 146 997,78 złotych, przy czym bezpośrednio wypłacie na rachunek bankowy powoda podlegała kwota 136 500 złotych jako przeznaczona na tzw. cel operacyjny. W pozostałym zakresie na całkowitą kwotę kredytu składały się opłaty za ustanowienie zabezpieczeń prawnych i pobrane w dniu uruchomienia kredytu ubezpieczenie od upadłości. Wśród zabezpieczeń spłaty obu kredytów były także - umowa poręczenia zawarta z powódką K. N. oraz ustanowiona na dwóch nieruchomościach

powodów hipoteka łączna. Środki pochodzące z obu powyższych kredytów zgodnie z dyspozycją powoda podlegały wypłacie na jego rachunek bankowy .

Powód J. N. (1) obie powyżej wskazane umowy podpisał bez ich uprzedniego czytania, choć projekty obu umów zostały mu przedstawione przez pracowników pozwanego banku. Po wpłynięciu środków pieniężnych z nich pochodzących na jego rachunek bankowy rozdysponował je według swojego uznania. Zgodnie z pierwotnym założeniem środki z kredytu o numerze (...)w wypłaconej kwocie 136 500 zł przeznaczył na rozwój prowadzonego gospodarstwa rolnego, rezygnując jednocześnie z prowadzenia zarejestrowanej uprzednio działalności gospodarczej, natomiast środki pieniężne z kredytu o numerze (...) w wypłaconej kwocie 100 000 zł przeznaczył na udzielenie prywatnej pożyczki M. Z. (3). Decyzja powoda w tym przedmiocie wynikała z osobistych rozmów powoda w tym przedmiocie z M. Z. (2) i wynikała z poczynionych ich zgodnych ustaleń, których ostatecznym efektem było podpisanie przez nich w dniu 15 września 2012 r. umowy pożyczki. W ramach ustnych ustaleń powód J. N. (1) i pożyczkobiorca M. Z. (3) przyjęli dodatkowo, iż M. Z. (2) do czasu nadejścia terminu spłaty udzielonej mu pożyczki w wysokości 100 000 zł będzie terminowo spłacał jeden z zaciągniętych przez powoda kredytów, a po nadejściu terminu spłaty pożyczki odda niespłaconą resztę pożyczonych pieniędzy powodowi J. N. (1).

Podpisana w dniu 15 września 2012 r. przez powoda J. N. (1) jako pożyczkodawcę i M. Z. (3) jako pożyczkobiorcę umowa pożyczki, opiewająca na kwotę 100 000 złotych, została zawarta na okres od dnia 15 września 2012 r. do dnia 15 września 2013 r. Przewidywała ona zerowe oprocentowanie pożyczki. Udzielona kwota pożyczki w wysokości nominalnej miała zostać zwrócona po upływie terminu, na jaki umowa pożyczki została zawarta.

Będące przedmiotem umowy pożyczki środki pieniężne w wysokości 100 000 zł zostały wypłacone przez powoda J. N. (1) ze swojego rachunku bankowego, a następnie w gotówce przekazane pożyczkobiorcy M. Z. (2) poza oddziałem pozwanego banku w kawiarni.

Z uwagi na fakt, iż pożyczkobiorca M. Z. (2) nie wywiązał się z powyższych ustaleń i zaniechał spłaty rat kredytowych wynikających dla powoda z umowy o numerze (...), a po nadejściu terminu zwrotu pożyczki nie dokonał jej zwrotu, powód J. N. (1) podjął próbę jej wyegzekwowania od niego, ale jego pozew - wobec nieuzupełnienia braków formalnych pozwu - został prawomocnie zwrócony. Ponadto powód podjął także starania o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej pracowników i współpracowników banku, którym zarzucił popełnienie przestępstwa, jak również notariusza poświadczającego własnoręcznie podpisy powódki, ale wszystkie wszczęte postępowania karne zostały umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego.

Z powodu sytuacji majątkowej powodowie zaprzestali spłacania rat obu zaciągniętych w pozwanym banku kredytów i stanęli przed koniecznością przymusowej egzekucji długu wobec niepodpisania zaoferowanej przez bank ugody spłaty kredytów. Następnie powodowie podjęli starania o ogłoszenie upadłości konsumenckiej i oczekują aktualnie na sprzedaż przedmiotu ustanowionej hipoteki.

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy oparł się na załączonych do akt dokumentach oraz zeznaniach stron, w tym w szczególności zeznaniach powoda J. N. (1) jako osoby bezpośrednio zaangażowanej w procedurę kredytową prowadzoną przez pozwanego. Sąd Okręgowy nie dał jedynie wiary twierdzeniom powoda, że wnioskował on o udzielenie mu kredytu w wysokości 200 000 złotych, natomiast we wniosku dokonano poprawki na 300 000 złotych. Sąd Okręgowy uznał, że ze wspomnianego wniosku nie sposób wyczytać, jaka kwota jest wpisana w rubryce Kwota kredytu (czy 200 000 złotych, czy też 300 000 złotych), a ponadto nie sposób wykluczyć, iż korekta ta została dokonana z inicjatywy samego powoda, dążącego do uzyskania wyższego wsparcia kredytowego, tym bardziej, iż w innej rubryce tego samego wniosku Rodzaj kredytu figuruje informacja o kredycie (...) w niepoprawianej wysokości właśnie 300 000 złotych. Nadto z kompletnej dokumentacji bankowej wynika, iż wnioski kredytowe zostały złożone przez powoda w dwóch egzemplarzach. Jeden dotyczył mniejszego kredytu – Operacyjnego ratalnego do 100 000 złotych (k. 264 – 265), a drugi kredytu (...)właśnie do 300 000 złotych (k. 285 – 286). W tym pierwszym wniosku brak żadnych poprawek, a w tym drugim wniosku w rubryce Rodzaj wybranego kredytu – (...) wyraźnie i bez przekreśleń mowa jest jednak o kredycie do 300 000 złotych, a nie 200 000 złotych, a zatem poprawka w rubryce niżej

z tytułu Kwota kredytu mogła być wynikiem także oczywistej omyłki pisarskiej i jej drobnej korekty. Oba wnioski na każdej z ich stron podpisał powód, akceptując tym samym ich treść, w tym skorygowaną. Sąd Okręgowy podkreślił, że wobec stawianych przez powoda zarzutów sfalszowania jednego z jego wniosków kredytowych, po stronie powoda leżała inicjatywa zgłoszenia wniosku o powołanie biegłego grafologa, który w tym zakresie oceniłby wspomniany wniosek kredytowy. Sąd Okręgowy uznał też, że nawet gdyby przeprowadzone postępowanie dowodowe, w tym z udziałem biegłego, potwierdziło fakt pierwotnego zgłoszenia przez powoda wniosku o kredyt (...) w wysokości 200 000 złotych, to suma wnioskowanych obu kredytów wyniosłaby 300 000 złotych, a w tych właśnie granicach ostatecznie powód uzyskał kredyty.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa.

Sąd Okręgowy wskazał, że z twierdzeń samego powoda wynika, iż w trakcie podpisywania obu umów kredytowych żaden z pracowników pozwanego banku obsługujących wniosek kredytowy powoda J. N. (1) nie zobowiązywał go do dokonania wypłaty przedmiotu jednego z udzielonych kredytów na rzecz M. Z. (2). Przesłuchany na rozprawie w dniu 7 lutego 2018 roku powód J. N. (1) sam wyraźnie oświadczył, iż „nikt z banku nie kazał mi wypłacać tych pieniędzy Panu M. Z. (3), a o tej pożyczce tylko z nim rozmawiałem”. Nadto powód zeznał, iż przed podpisaniem umów kredytowych, pomimo przedstawienia mu projektów obu umów, „nie przeczytał ich przed podpisaniem”, a nadto pracownicy pozwanego banku zapewnili go, iż skoro bank oferuje mu wyższą kwotę kredytu niż jest mu potrzebna wobec pozytywnej oceny jego zdolności kredytowej, to „w przypadku faktycznego wykorzystania na własne potrzeby tylko części wypłaconych środków, pozostałą część niewykorzystanych przez niego środków odda on do banku”. Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe twierdzenia powoda potwierdzają, iż nie działał on pod przymusem, mógł podpisać obie umowy, jedną z nich, czy też nie podpisać żadnej. W razie wątpliwości mógł projekty umów skonsultować z prawnikiem, a o ewentualnych zastrzeżeniach dotyczących pracy obsługujących go pracowników zawiadomić dyrektora całego oddziału, czy nawet w przypadku uzasadnionej obawy o swoje bezpieczeństwo wobec rzekomych gróźb i zastraszania jego osoby przez pracowników banku wezwać Policję. Brak takowych działań ze strony powoda, przy jednoznacznie brzmiących powyższych jego zeznaniach, sprawiają, iż zdaniem Sądu Okręgowego nie można stronie pozwanej czynić zarzutu, iż ta wzbogaciła się kosztem strony powodowej bez podstawy prawnej. Powód, korzystając z oferty kredytowej pozwanego banku, ubiegał się o kredyt na własne potrzeby, złożył wniosek kredytowy, po korzystanej ocenie jego zdolności kredytowej podpisał bez przymusu obie umowy kredytu, mając świadomość konieczności późniejszego oddania przedmiotu obu umów po ich wykorzystaniu na swoje potrzeby (w całości, czy w części), o czym pracownik banku go poinformował, a następnie pobrał faktycznie środki z obu kredytów na własny rachunek bankowy i rozdysponował nimi według własnego uznania, choć jak twierdził nie potrzebował ich wszystkich i zgodnie z otrzymaną wskazówką pracownika banku mógł ją wcześniej zwrócić tytułem spłaty swoich zobowiązań. O tym, iż powód był w pełni świadomy swych obowiązków świadczy zdaniem Sądu Okręgowego fakt spisania dla celów dowodowych dokumentu w postaci umowy pożyczki z M. Z. (2), która miała zagwarantować zwrot wypłaconej mu kwoty 100 000 złotych, a tym samym spłatę kredytu o numerze nr (...).

Sąd Okręgowy uznał, że bank ma prawo dochodzić zwrotu udzielonych powodowi kredytów na warunkach określonych dwiema podpisanymi z nim w dniu 13 września 2012 r. umowami kredytowymi, a z tytułu ich przymusowej egzekucji od powodów nie można czynić mu zarzutu uzyskania korzyści majątkowej kosztem powodów bez podstawy prawnej (art. 405 k.c.), czy też zarzutu nienależytego wykonywania podpisanych umów kredytowych (art. 471 k.c.), jak bezzasadnie podnieśli powodowie w toku niniejszego procesu.

Sąd Okręgowy uznał też, że przywołane przez powodów przepisy - art. 64 i art. 105 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe - Dz. U. Nr 140, poz. 939 ze zm., których naruszenia miał rzekomo dopuścić się pozwany bank, nie znajdują uzasadnienia w kontekście okoliczności faktycznych niniejszej sprawy. Pierwszy z przepisów dotyczy bowiem odpowiedzialności solidarnej banków wobec posiadacza rachunku za szkody spowodowane niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem polecenia przeprowadzenia rozliczenia pieniężnego złożonego przez posiadacza rachunku bankowego, a wykonywanego przez kilka banków, a drugi przewiduje odpowiedzialność za szkody wynikające z ujawnienia tajemnicy bankowej i wykorzystania jej niezgodnie z przeznaczeniem.

Sąd Okręgowy nie znalazł też podstaw do uwzględnienia roszczenia powodów w oparciu o przepisy art. 415 k.c. w zw. z art. 430 k.c., gdyż przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe nie potwierdziło spełnienia się przesłanek uzasadniających odpowiedzialność pozwanego banku na podstawie powołanych powyżej przepisów, dotyczących czynów niedozwolonych, to jest wystąpienia po stronie samego pozwanego banku, jak i po stronie jego pracowników, zwinionego zachowania (działania, bądź zaniechania), wywołującego przy zachowaniu adekwatnego związku przyczynowego szkody majątkowej po stronie powodów.

Sąd Okręgowy wskazał na treść pisma Prokuratury Okręgowej w W. (...)Wydziału (...)z którego wynika, że w sprawie karnej o sygnaturze akt (...) zostało wydane prawomocne postanowienie o umorzeniu śledztwa, które toczyło się w sprawie zarzucanych przez powodów także w niniejszej sprawie nadużyć i niedopełnień obowiązków pracowników i współpracowników pozwanego banku, w tym związanych z dwoma kredytami udzielonymi powodom. Organy ścigania nie znalazły podstaw do postawienia jakichkolwiek zarzutów tym osobom wobec braku znamion czynu zabronionego. Także dowody przeprowadzone w niniejszym postępowaniu w ocenie Sądu Okręgowego nie dają podstaw do uznania, aby pozwanemu bankowi i jego pracownikom i współpracownikom można było przypisać takie zachowania (nadużycia i przekroczenia uprawnień przez pracowników oraz zaniechań w nadzorze), które mogłyby stać się podstawą odpowiedzialności deliktowej strony pozwanej w stosunku do powodów. Konieczność spłaty przez powoda J. N. (1) oraz jego żonę jako poręczyciela dwóch udzielonych im w dniu 13 września 2012 r. przez pozwanego kredytów, to jest „(...)” oraz „(...)”, wynika z ich świadomego i w pełni swobodnego (bez jakiegokolwiek przymusu fizycznego i psychicznego) przyjęcia na siebie dwóch zobowiązań kredytowych w łącznych kwotach - 117 734, 37 zł i 146 997,78 zł, podlegających spłacie na warunkach ustalonych zgodnie przez strony w dwóch powyższych umowach. Przesłuchani w charakterze strony powodowie wprost przyznali, iż to oni byli inicjatorem uruchomionej procedury kredytowej. Szukali bowiem takiej oferty kredytowej, która umożliwiłaby im pozyskanie środków pieniężnych w odpowiedniej interesującej ich wysokości, umożliwiającej rozwój prowadzonego gospodarstwa rolnego. To oni sami świadomie zrezygnowali z niewystarczającej co do wysokości oferty swojego miejscowego banku spółdzielczego, poszukując lepszej oferty kredytowej w W.. Taką znaleźli w pozwanym banku, a dla zwiększenia prawdopodobieństwa uzyskania kredytu powód dodatkowo zdecydował się na zarejestrowanie własnej działalności gospodarczej, tym bardziej, iż obok prowadzenia gospodarstwa rolnego podejmował się także prac dorywczych w branży budowlanej. Składając wniosek kredytowy powód dokonał kalkulacji prognozowanych dochodów, deklarując wobec banku możliwość spłaty przyszłych rat w wysokości 4 000 złotych. Jego starania o uzyskanie kredytu zakończyły się pozytywną weryfikacją jego zdolności kredytowej w granicach powyżej 200 000 złotych i złożeniem mu propozycji zawarcia dwóch umów kredytowych. Powód J. N. (1) w swoim własnym imieniu, jak również jako legalny pełnomocnik swojej żony powódki K. N., dysponujący stosownym dokumentem pełnomocnictwa do podpisania umowy poręczenia i notarialnymi poświadczeniami jej podpisu, po rozmowach z pracownikami banku wyjaśniającymi wszystkie jego wątpliwości związane z przyszłą spłatą kredytu, zdecydował się na podpisanie dwóch odrębnych umów kredytowych z przeznaczeniem na ogólnie wskazany tzw. cel operacyjny, bez jego konkretyzowania i jego weryfikacji w zakresie późniejszego wykorzystania przedmiotu kredytów. Procedurę udzielenia kredytu zakończyło ostatecznie uruchomienie przez pozwanego, zgodnie z wydaną przez powoda pisemną dyspozycją wypłaty przyznanych środków pieniężnych, przelewu kwot – 100 000 złotych i 136 500 złotych na rachunek bankowy powoda. Z chwilą ich wpływu na rachunek powoda stały się one jego własnością, a powód jako kredytobiorca był władny przeznaczyć otrzymane środki na dowolny cel, z jednoczesnym obowiązkiem zapewnienia regularnej spłaty obu zaciągniętych kredytów. Uzyskane środki powód ostatecznie wykorzystał na własne rodzinne potrzeby (rozwój gospodarstwa), a część na pożyczkę na rzecz M. Z. (3), zabezpieczając swój obowiązek spłaty obu kredytów przez bieżące osobiste regularne spłacanie jednego z nich oraz przez podpisaną na rok umowę pożyczki z ustnymi ustaleniami, iż pożyczkobiorca na poczet spłaty pożyczki do momentu zwrotu jej w pełnej wysokości, a więc przez rok, będzie spłacał raty drugiego kredytu powoda bezpośrednio do pozwanego banku. W ocenie Sądu Okręgowego powodowie jako osoby posiadające zdolność prawną (art. 8 k.c.), o pełnej zdolności do czynności prawnych (art. 11 k.c.), działające w sposób świadomy i swobodny, mające możliwość samodzielnego kierowania swoim postępowaniem, na własną odpowiedzialność zgodzili się na zawarcie dwóch opisanych powyżej umów kredytowych oraz ich wykorzystanie w opisany powyżej sposób (na własne potrzeby i na udzielenie pożyczki),

godząc się na prawne konsekwencje swojego nieodpowiedzialnego postępowania, które aktualnie ich dotyczą. Ani powód, ani powódka, nie działali pod przymusem, ani w stanie wyłączającym ich świadome działanie. Jako osoby dorosłe, stawiając sobie za cel rozwój prowadzonego gospodarstwa, same świadomie zdecydowały się na zaciągnięcie dwóch zobowiązań kredytowych. W ocenie Sądu Okręgowego powodowie mieli pełną świadomość, iż od strony formalnoprawnej to ich jako kredytobiorców obciąża spłata obu kredytów zaciągniętych w pozwanym banku, gdyż nie tylko potwierdzają okoliczność tę dowody z dokumentów z akt sprawy i zawarte pod nimi podpisy (wniosek kredytowy, umowy kredytowe, umowa pożyczki), ale także złożone przez nich zeznania.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że skierowane przez powodów do pozwanego roszczenia są bezzasadne, gdyż to oni jako kredytobiorcy są zobligowani do spłaty obu kredytów, a w sytuacji braku spłaty pożyczki przez nich udzielonej M. Z. (3) przysługuje im do pożyczkobiorcy roszczenie o zwrot niespłaconej kwoty kredytu w wysokości 100 000 zł na podstawie art. 723 k.c. w zw. z § 3 umowy pożyczki. Zatem do pożyczkobiorcy niespłaconej w terminie pożyczki powodowie powinni kierować swoje roszczenia, zaś wydane w sprawie o sygnaturze akt(...) prawomocne zarządzenie o zwrocie pozwu nie stoi na przeszkodzie ponownemu wytoczeniu powództwa o zwrot przedmiotu udzielonej pożyczki.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że w niniejszej sprawie zaistniały szczególnie uzasadnione okoliczności, co wynika zarówno z charakteru dochodzonego roszczenia, jak również z aktualnej trudnej sytuacji rodzinnej i majątkowej powodów.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wnieśli powodowie, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo i zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego – art. 471 k.c., art. 474 k.c., art. 415 k.c., art. 429 k.c., art. 430 k.c.
- obrazę przepisów postępowania – art. 233 k.p.c., art. 278 k.p.c., art. 328 k.p.c., art. 365 k.p.c. i inne
- ustalenie stanu faktycznego na podstawie niekompletnego materiału dowodowego z wyeliminowaniem opinii biegłego z zakresu bankowości i prawa bankowego oraz zeznań świadków w osobach zarządu banku lub pracowników Banku odpowiedzialnych za udzielenie kredytów, w tym notariusza B. Ł. ul. (...).

Powodowie wnieśli o przesłuchanie reprezentantów zarządu Banku w zakresie szkód poczynionych przez zorganizowaną grupę przestępczą działającą w Banku oraz informacji Nadzoru Bankowego i Komisji Nadzoru Finansowego w zakresie szkód i działań Banku w latach 2012 – 2015 (zmiany kadrowe zarządu, kierownictwa itp.).

Powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy bądź uchylenie go i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w innym składzie.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy poczynił w sprawie niniejszej prawidłowe ustalenia faktyczne, które znajdują pełne oparcie w wynikach przeprowadzonego postępowania dowodowego i które Sąd Apelacyjny w pełni przyjmuje za własne.

Za bezzasadne należy uznać podniesione przez skarżących zarzuty naruszenia wskazanych w apelacji przepisów postępowania – art. 233 k.p.c., art. 278 k.p.c., art. 328 k.p.c., art. 365 k.p.c. oraz poczynienia ustaleń faktycznych na podstawie niekompletnego materiału dowodowego.

Skarżący nie wskazali w czym upatrują naruszenia powyższych przepisów ani też w jaki sposób uchybienia te miałyby wpłynąć na treść wyroku.

Skarżący nie odnieśli w żaden sposób podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. do oceny dowodów przeprowadzonych w toku postępowania przed Sądem Okręgowym. Tymczasem skuteczne sformułowanie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. uzależnione jest od wskazania, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową (bądź wręcz przeciwnie), a ponadto - w czym przejawia się owe naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, przy czym nie jest wystarczające ograniczenie się przez skarżącego do zaprezentowania jego własnych ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie subiektywnej oceny materiału dowodowego.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 278 k.p.c., gdyż odmowa przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego nie stanowi o naruszeniu powyższego przepisu.

Nie mógł być także uwzględniony zarzut naruszenia art. 328 k.p.c., nie ma bowiem podstaw do uznania, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie odpowiada wymogom konstrukcyjnym określonym w § 2 tego artykułu w brzmieniu obowiązującym do 9 listopada 2019 r., ani też aby sposób sporządzenia uzasadnienia uniemożliwił dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, a w konsekwencji aby uniemożliwił jego kontrolę instancyjną.

Za całkowicie chybiony należy też uznać zarzut naruszenia art. 365 k.p.c., skarżący nie powołuje bowiem żadnego prawomocnego orzeczenia, odnoszącego się do podstawy sporu w sprawie niniejszej, który miałby skutek mocy wiążącej w tym postępowaniu.

Za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznaje też zarzuty skarżących dotyczące zakresu przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego.

Przede wszystkim skarżący nie wskazali, jakie fakty mające wpływ na wynik postępowania miałyby być wykazane dowodami z zeznań świadków będących pracownikami pozwanego Banku oraz notariusza, nie została też określona teza dowodowa dla dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i prawa bankowego.

Należy też zauważyć, że ustalone przez Sąd Okręgowy okoliczności dotyczące zawarcia przez strony umów o kredyt i ich wypłaty, jak też zawarcia umowy pożyczki między powodem a M. Z. (2) są zgodne z zeznaniami i wyjaśnieniami samych powodów.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie ubiegali się o kredyt w innym banku, a po odmownej decyzji podjęli działania zmierzające do uzyskania kredytu u pozwanego. Powód w tym celu zarejestrował się jako osoba prowadząca działalność gospodarczą od 1 września 2012 r. i złożył w dniu 10 września 2012 r. wniosek o kredyt jako prowadzący działalność gospodarczą wskazując, iż środki mają być przeznaczone na rozwój działalności budowlanej i zakup sprzętu. Z zeznań powoda wynika zaś, że nie miał on zamiaru prowadzenia działalności gospodarczej i nigdy działalności takiej nie rozpoczął – zgodnie z załączonym do akt sprawy zaświadczeniem z (...) powód został wykreślony z ewidencji 19 września 2019 r. z adnotacją, że nie rozpoczął działalności. Nie ulega zatem wątpliwości, że podejmowane przez powoda działania miały ma celu jedynie uzyskanie kredytu, przeznaczonego dla początkujących przedsiębiorców.

Należy zauważyć, że skoro zawierając umowę kredytu powód jednoznacznie wskazał, że działa jako osoba prowadząca działalność gospodarczą i wskazał, że uzyskane z kredytu środki mają być przeznaczone na rozwój tej działalności, nie może być traktowany jako konsument i nie może korzystać z ochrony wynikającej z przepisów mających na celu ochronę praw konsumentów.

Nie ma też żadnych podstaw do uznania, że podstawą roszczeń powodów wobec pozwanego Banku mogą być przepisy art. 417 k.c., niewątpliwie bowiem bank wywiązał się ze swojego zobowiązania wynikającego z zawartych umów w sposób należyty, wypłacając kwoty kredytów na konto powodów.

Dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne nie pozwalają też na zastosowanie art. 415 k.c., nie można uznać za delikt udzielenia przez bank kredytu przedsiębiorcy, nawet nie posiadającemu zdolności kredytowej.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do zastosowania w sprawie art. 430 k.c.

Należy bowiem zauważyć, że szkoda poniesiona przez powodów jest wynikiem odrębnej umowy pożyczki, jaką powód zawarł z M. Z. (3). Niewątpliwie zawierając z powodem umowę pożyczki w dniu 15 września 2012 r. M. Z. (3) nie działał jako pracownik banku i nie podlegał w tym zakresie żadnemu nadzorowi pozwanego.

Dla przyjęcia wynikającej z art. 430 k.c. odpowiedzialności zwierzchnika za czyn niedozwolony osoby, której powierzono wykonanie czynności niezbędne jest bowiem wykazanie przez powoda zaistnienia wszystkich przesłanek wskazanych w przepisie, a więc wyrządzenia szkody przez podwładnego z jego winy przy wykonywaniu czynności powierzonej.

Podwładnym w rozumieniu powyższego przepisu jest osoba działająca na rachunek zwierzchnika i pozostająca w stosunku podporządkowania, przy czym decydujące znaczenie ma to, czy czynność, której wykonanie przez podwładnego doprowadziło do wyrządzenia osobie trzeciej szkody, wchodziła w zakres czynności mu powierzonych.

Nie ma żadnych podstaw do uznania, że w zakres czynności powierzonych przez pozwanego M. Z. (3) było zawieranie prywatnych umów pożyczek także z osobami, które były klientami pozwanego Banku.

Z powyższych względów podstawą roszczeń powoda nie mógł być też art. 429 k.c.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powodów jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i § 2 punkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018.265 j.t.) w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.

O kosztach należnych pełnomocnikowi ustanowionemu z urzędu reprezentującemu powodów w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie § 8 pkt 6 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2019.18 t.j.).